

Przed pierwszym dzwonkiem z zagrożeniem w tle

Napisano dnia: 2020-08-07 08:08:12



KŁODZKO. Do rozpoczęcia nowego roku szkolnego jest coraz bliżej. Władze miejskie z zainteresowaniem śledzą to, co w związku z koronawirusem stara się przekazać samorządom ministerstwo oświaty. Dotychczas wiadomo, że chce ono, aby to dyrektorzy szkół byli decyzyjnymi w zakresie organizacji zajęć - stacjonarnych lub zdalnych - w zależności od sytuacji sanitarnej. Wiąże się to z ich jeszcze większą odpowiedzialnością.

Burmistrz **Michał Piszko** mówi, że samorząd miejski postara się maksymalnie pomóc, jeśli chodzi o wyposażenie placówek w środki higieniczne i dezynfekcyjne. - *Gdy tylko zaczęła się epidemia, zakupiliśmy dużą ich ilość i na bieżąco uzupełniamy zapasy - komunikuje.* - *Natomiast co do rozwiązania proponowanego przez ministerstwo w zakresie organizacji lekcji, mam wątpliwości. Bo, czy to dyrektor szkoły ma decydować o formie zajęć? Jeżeli pojawi się ognisko koronawirusa, a wiemy z danych statystycznych, że zagrożenie wzrasta, to w tej sytuacji powinien wypowiadać się sanepid razem z kuratorium oświaty. Moim zdaniem jest to spychanie odpowiedzialności na organ prowadzący i samego dyrektora szkoły.*

Na tę chwilę wiadomo, że uczniowie i nauczyciele spotkają się w swoich szkołach na rozpoczęciu roku nauki, a później czas pokaże, czy punkt widzenia resortu okazał się słuszny.

(bwb)

Foto **ilustracyjne**